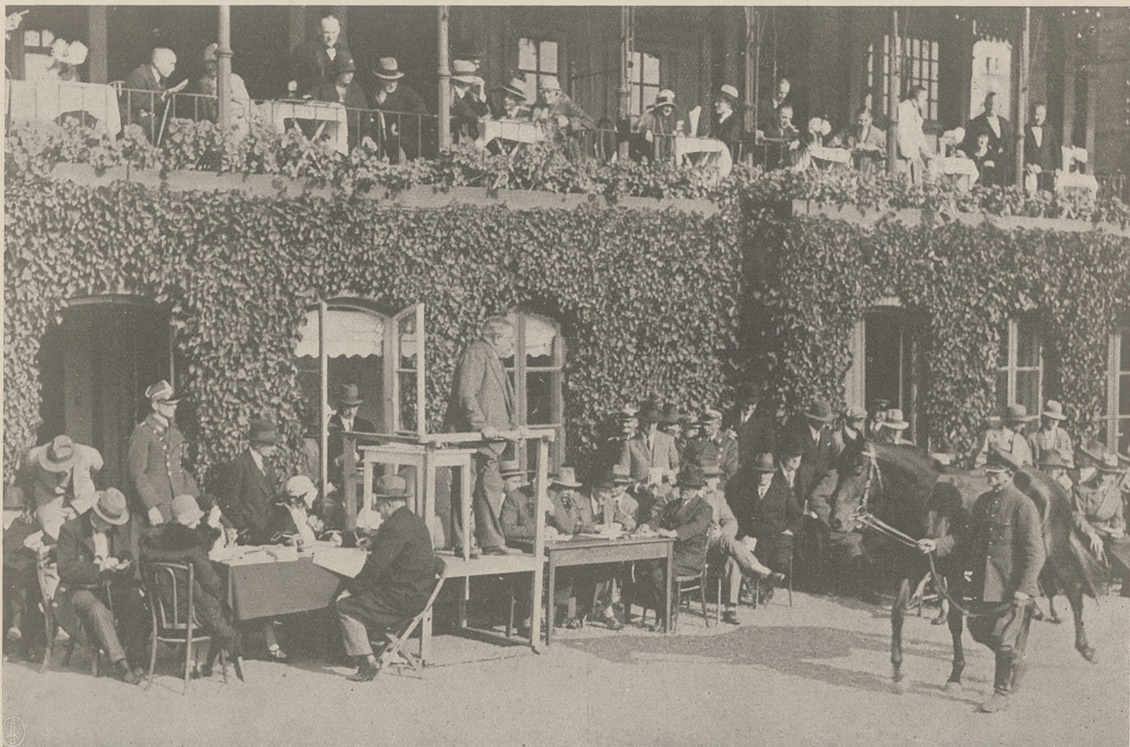
Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 16 października 1929 r.** **Nr. 42**



Fragment z Wielkiej Dorocznej Licytacji na torze wyścigowym w Warszawie w dniu 30 września r. b.

Z TYGODNIA.

Nagrody im. J. Fanshawe i ks. ks. Lubomirskich.

Pomimo chłodu i chwilami drobnego deszczyku publiczności zebrało się dużo. Tor był mocno elastyczny.

Nagroda im. J. Fanshawe straciła swój charakter porównawczy pomiędzy dwuletnią młodzieżą i starszemi generacjami ze względu, iż dwulatki od współzawodnictwa się uchyliły. Wypadało by z tego wywnioskować, że przychówek 1927-go roku ustępuje poprzednim rocznikom, że ogólny poziom dwulatków jest słabszy. Czyżby aż tak źle było w istocie? Czyżby Grażyna, Osoba z Inteligencji, Ile de France nie miały szans zmierzyć się ze starszymi naszymi flyer'ami? Sądzę, że przyczyny niestawienia się u startu dwulatków gdzieindziej szukać należy. Brak wytrawnych żokei, mogących jeździć z wagą 50 kg., jaką poniosłyby ewentualnie dwuletnie klacze, stał się główną przyczyną, że tegoroczna Nagroda im. J. Fanshawe nie odpowiedziała swemu założeniu. W wyścigu na dystansie 1300 mtr., gdzie start ma prawie decydujące znaczenie, ryzykownem jest powierzanie szans klasowego dwulatka rękom niezbyt rutynowanego jeźdźca.

Tym więc sposobem tegoroczne nasze „Criterium" stało się zwykłą pozagrupową próbą „flyer'ów", gdzie klasowe konie, znajdujące się w wątpliwej kondycji, zmierzyły się z końmi wystawionymi do startu w doskonałej formie.

Ze startu konie ruszyły dobrze zgrupowane z Colonelem na czele i Faustem na ostatniem miejscu. Momentalnie jednak wyrzuca się na czoło Miss Mistinguett i ostro prowadzi przed Colonelem, za którym bez świateł prawie reszta pola. Faust szybko poprawia swe miejsce w wyścigu, u stajen jest już czwarty, a na starym przejeździe, gdzie Miss Mistinguett się kończy i odpada, okazuje się już prawie razem z Colonelem. Na linję prostą Colonel po bandzie, Faust zaś polem wychodzą jednocześnie. Faust idzie jakgdyby swobodniej, lecz Colonel się nie poddaje. W połowie linji prostej już widać przewagę Colonela, lecz finiszuje Menzalaric i posuwając się bardzo energicznie zawiązuje zaciętą walkę, z której ogier o krótką szyję wychodzi zwycięzcą. O 1½ długości trzeci Faust. W odstępie pozostałe z zeszłoroczną zwyciężczynią tejże nagrody, Galante, na czele.

Tym sposobem dobrze wyposażona nagroda im. J. Fanshawe dostała się doskonale prowadzonej stajni Grona Oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, przedstawicielowi których rotm. Nowackiemu, obecnemu na wyścigach, składano serdeczne powinszowania.

Colonel jest bezspornie doskonałym „flyer'em", lecz zwycięstwo swoje w tej klasie zawdzięcza głównie wielkiemu porządkowi, w jakim przez swego trenera J. Kowalskiego do startu wystawiony został, a więcej jeszcze może brakom w kondycji najgłówniejszych swoich konkurentów, których wymieniać znajduję zbytecznem. Menzalaric w większej kompanji zawsze biegała słabiej.

COLONEL og. gn. ur. w 1924 r. w stadzie J. hr. Alvensleben-Schönborna.	Fils du Vent 5	Flying Fox 7	Orme 11	Ormonde 16
				Angelica 11
			Vampire	Galopin 3
				Irony 7
		Airs and Graces	Ayrshire 8	Hampton 10
				Atalanta 8
			Lady Alvyne	Camballo 2
				Florence Aislabie 5
	Cytis	Talion 8	Fripon 22	Consul 35
				Folle Avoine 22
			Tafna	Westminster 2
				The Teather 8
		Cymbale	Le Sancy 4	Atlantic 3
				Gem of Gems 4
			Embellie	Perplexe 26
				Rafale 4

W interesującej dystansowej próbie im. ks. ks. Lubomirskich na dyst. 4800 mtr. stanęło u startu 6-ciu konkurentów, z których najwybitniejsi Forward i Fergana niosły nadwagi po 5 kg., Huk, Oleś i Dziwo II szły z wagą normalną, zagraniczny zaś Guardi otrzymał 2 kg. ulgi.

Prowadzi „half speed'em" Guardi, a po przejściu 800 mtr. Huk, za którym blizko Guardi; pomimo wolnego tempa przeciwnicy odpuszczają przodującą parę bardzo daleko. W odstępie jakichś 70 mtr. na trzeciem miejscu cwałuje Oleś, z oglądającym się po za siebie jeźdźcem Stasiakiem w siodle, a dalej jeszcze o jakieś 40 mtr. Dziwo, za którą blizko Fergana i tuż Forward. Porządek koni się nie zmienia, a odstępy pomiędzy końmi się nie zmniejszają do ostatniego kilometra, gdzie Guardi stopniowo odpada, a Oleś zaczyna gonić przodującego wciąż Huka, jednocześnie powoli odrabia stracony teren cwałująca z tyłu trójka, z której u stajen odpada Fergana, a Forward rzutem wychodzi na blizkie trzecie miejsce, równając się prawie z Olesiem, lecz słabnie, Oleś odchodzi od niego i próbuje podejść do Huka, który jednak zbliżyć się do siebie nie pozwala więcej jak na 5 długości i bardzo pewnie, łatwo raczej wygrywa. U budki sędziowskiej wyczerpanego Forwarda minęła Dziwo II, kończąc dystans na trzeciem miejscu w odstępie 10-ciu długości za Olesiem. Blizko czwarty Forward i w odstępie pozostałe.

Bardzo ostrożnie eksploatowany Huk K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, który już trzylatkiem miewał przebłyski pewnej klasy, wygrał tę dystansową próbę stayer'ów łatwo, kończąc zupełnie świeżo. Trudna bardzo jest analiza tego wyścigu ze względu na zbytnie odciąganie papierowych faworytów. Czy jednak przy innej taktyce jazdy mógł by wygrać Forward lub Fergana, trudno odpowiedzieć, a tembardziej dowieść. Prędzej nie, gdyż sądząc po zachowaniu się Dziwo II-ej, która szła w wyścigu w jednakowych warunkach taktyki jazdy z powyższymi

faworytami, a pomimo to celownik mijała przed nimi na przodzie, pobiła by ich w każdym razie Dziwo II, a tą ostatnią zdawałoby się na tak dużym dystansie Huk, który zawsze wykazywał duże zdolności stayer'skie, pobić był powinien.

Ciekawy jest rodowód Huka (vide Nr. 30, str. 435), ze względu na podobne prądy krwi, jakie miała w swych żyłach słynna Lira (Sac à Papier — Isonomy), maść jednakże i kaliber dwóch tych krewniaków różnią się całkowicie.

W pozagrupowej bezimiennej 10-cio tysięcznej gonitwie dla trzylatków tegoroczny derbista Madryt dowiódł, że bezwarunkowo posiada klasę, bijąc w ostrym wyścigu, jaknajłatwiej, w doskonałym jak na stan toru czasie 2 m. 20 s., tak dobre konie, jak Bohun II i Fagas, nie mówiąc już o Fanfarze, której rola jako leaderki była ograniczona.

Dzień 32-gi, wtorek, 8-go października.

Pochmurno, tor lekki.

Najwyższą nagrodą dnia był 7-mio tysięczny handicap płotowy, który wygrał doskonale skaczący Boruta H. kle p. T. Przyłęckiego. Trzeci był Grzybek Pierwszy, doskonale walczący do głównych trybun.

W 4-ej grupie dla trzylatków i starszych, zmieniwszy taktykę jazdy, wygrała finiszem bardzo łatwo Furja p. H. Cichowskiego od Frasquity II-ej i Mojej Miłej.

Piątą grupę (handicap) wygrała w słabej kompanji Baletniczka p. M. Róga.

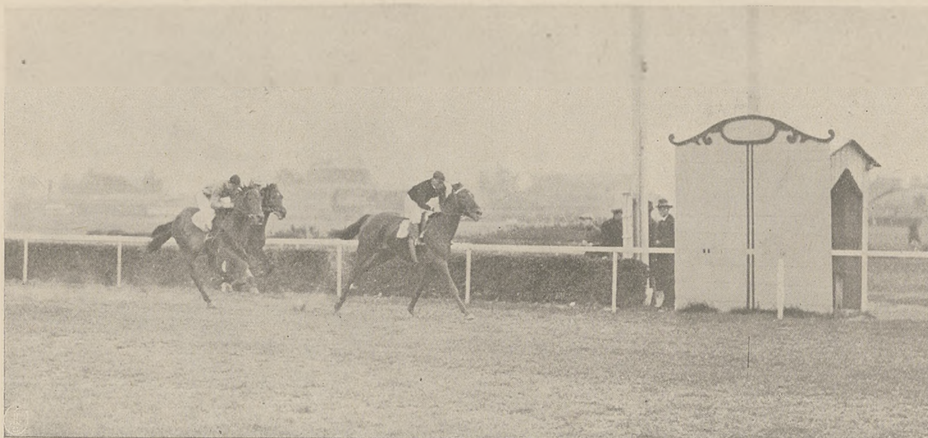
Dzień 33-ci, środa, 9-go października.

Pogoda zmienna, w połowie wyścigów drobny deszcz, tor początkowo lekko elastyczny, obślizgł.

W gonitwie 2-ej kategorji dla dwulatków, Lalita Liana 1-go pułku Szwoleżerów, górowała znacznie nad Intrygantem.

W gonitwie 3-ej kategorji na dystansie 850 mtr., źle ruszyła od startu Magnolja, a wygrał Elf p. Białkowskiego, od finiszującej Gardenji, za którą Kuwera i wyłamująca w pole Fanfara III.

Drugą takąż samą gonitwę rozegrały pomiędzy sobą w zaciętej walce Floryda z Blue Boy'em, z przewagą klaks. Lubomirskiego, dobrze przeprowadzony przez żokeja Ziemiańskiego od zbyt późno finiszującego Too Good'a i obciążonego wagą Morgata B. W. Bardzo blizko były Jemioła II, Pan Leon i prowadząca wyścig Leśkowa i dalej rozciągnięta reszta pola, składająca się z 5-ciu jeszcze konkurentów.



OSOBA Z INTELIGENCJI 2 l. kl. kaszt. (Fils du Vent — Pergettyü) M. i T. Babeckich wygrywa pod ż. Góreckim gonitwę wartości 7.000 zł., bijąc Giewonta i Dicka.

Pozagrupową gonitwę dla trzylatków i starszych kokoni, którą prowadząca gonitwę Madame Bovary złożyła na „speed", wygrał łatwo Figaro stajni Lubicz od dobrze finiszującej Fanfary, za którą podeszły Madame Bovary, Hermosa i Dollar w wymienionym porządku.

Pierwszą kategorję dla dwulatków wygrał łatwo Bacarat p. L. Morzyckiego, od jedynej swej przeciwniczki Berszady.

W gonitwie drugiej kategorji dla dwulatków cantrował Dick w kompanji, która jechała „na morza".

W trzeciej kategorji dla dwulatków dość niespodziewane zwycięstwo nad Skironem odniósł Gran Chucczy p. St. Mroczkowskiego o łeb, trzecia była Krasnoludka.

W pierwszej grupie Ibanez stajni „Ktery-Szepietów" znacznie górował nad Figaro II i Alembikiem, który pod chłopcem szedł bardzo źle.

W gonitwie 2-ej grupy znakomita ongiś na krótkie dystanse Galante J. hr. Alvensleben-Schönborn, pobiła łatwo Resonnance B. W., oraz prowadzącego wyścig Ghazi. Tout en Haut szedł tu gorzej niż spodziewać się należało i kończył ostatni.

W 3-ej grupie mieszanej, w wyścigu na „speed", pewnie, lecz bez stylu wygrał Paroman p. B. Peretiatkowicza od Łaskawej Pani, Estramadury i Grana.

Efektownym finiszem z ostatnich miejsc Already p. T. Przyłęckiego, pobił prowadzącego ostro wyścig Gasparone w 4-ej grupie mięszanej, trzecia była Lassie przed Cyklonem II-im, Eldorado i Elborusem.

Awiator p. Z. Dobieckiego cantrował w 5-ej grupie w słabej kompanji.

Dzień 34-ty, czwartek, 10-go października.

Pochmurno, tor elastyczny.

W pozagrupowej gonitwie dla 4-letnich i starszych koni, prowadzonej na szybkość przez Egmonta, tego ostatniego pobił pewnie Colonel 9-go pułku Strzelców Konnych.

Nagrodę 1-ej kategorji dla dwulatków wygrał bardzo pewnie Głuszec p. St. Mroczkowskiego od wcale dobrych Bacarata i Miriam.

W wyścigu 2-ej kategorji dla dwulatków bardzo źle stanął ze startu na nogi Grzela p. B. Szwejcera, lecz na linji prostej finiszował tak energicznie, że zdążył wyrwać jeszcze o szyję zwycięstwo, zdawało się, niechybnemu zwycięzcy Globtrotterowi. Trzeci był Puck i blisko Basia II-ga.

W 3-ej grupie dla dwulatków w walce z Bachmatem zwycięstwo odniósł Casanova p. J. Żółkiewskiego. Bardzo daleko była debiutantka Dalja.

W równoległej gonitwie stylowe zwycięstwo odniósł Rinaldo p. A. Budnego, pomimo iż ze startu ruszył najgorzej. Z tyłu coprawda była słaba kompanja z Ever Ready i Esperem na czele.

W drugiej grupie mieszanej literalnie cantrował 5-cio letni Oleś p. M. Róga z trzylatkami Fenomenem, Monte Carlo i Hagą.

Ma Jalousie finiszem pobiła łatwo Centaura, za którym 3-ci był ostro prowadzący wyścig Etyl, a dalej Czataldża, Guzohan i Edynburg.

Sprzedażną nagrodę w zaciętej walce z Saperlotem wygrał o szyję Flamingo, trzecim był finiszujący Bosfor, dalej jeszcze 8 koni z prowadzącą gonitwę Tabu II-gą na czele.

Na licytacji po wyścigu oceniony na 2.000 zł. zwycięzca po dość ożywionym przetargu nabyty został przez p. Kowalskiego za 4.200 zł.



PROMYCZEK 3 l. og. gn. (Promień — Esperance) p. Stanisława Gruszczyńskiego, zaszczytnie znanego artysty Opery Warszawskiej, wygrywa pod j. Siedleckim gonitwę płotową na dyst. 2.800 mtr. bijąc pewnie o 2 dłg. Gini, Granata II i Esterkę.

Dzień 35-ty, sobota 12-go października.

Pogoda pochmurna, chłodno, chwilami deszcz, tor mocno elastyczny.

Gonitwę o nagrodę 1-ej grupy po torze elastycznym wygrał literalnie „cantrem" klasowy Florimond z chorym kolanem, któremu wskutek tej dolegliwości tor elastyczny bardzo odpowiada. Z tyłu walczyły Fordon i Paroman, pierwszy z nich osiągnął przewagę.

Nagrodę 2-ej kategorji dla dwulatków na dystansie 850 mtr. wygrała Drzazga p. M. Bersona tym razem finiszem nawet, nie odrazu na starcie, jak to miało miejsce w poprzednich jej zwycięstwach. Passionata nie nie-

pokojona przez Brankę II-gą utrzymała drugie miejsce u celownika.

W wyścigu o nagrodę 3-ej kategorji dla dwulatków w jednym bardzo łatwe zwycięstwo odniósł Beduin 17-go pułku ułanów w słabej kompanji z Kokietką i Istwanem na czele, w drugim zaś równoległym Azais dość łatwo pobiła finiszującego po bandzie Bizuna i prowadzącego gonitwę Białozora B. W., oraz 3 jeszcze dwulatki, z których niezłe momenty miał Roi Barde.

Handicap 3-ej grupy wygrał świeży Harpagon A. hr. Morstina, waga w polu najwyższa plus 1 kg. łatwo od Ali Baby plus pół kg. Maga — 3 kg., Ekstazy — 2 kg. i Esperanto — 4 kg.

W 4-ej grupie mieszanej znacznie lepsza w polu May Rose bardzo łatwo pobiła na dystansie 1300 mtr. słabych przeciwników Ammona, Dzika, Dolores i Aurorę II-gą, jedyną groźną przeciwniczkę dla zwyciężczyni, lecz będącą najwidoczniej poza kondycją.

W 5-tej grupie, w jednym wyścigu cantrował Filut, w drugim zaś równoległym Zbir w zaciętej walce pokonał pół krwi Ristę, oraz 5-cioro jeszcze lecz słabszych znacznie przeciwników.

Płoty wygrał znakomicie przeprowadzony przez znanego gentlemana-ridera p. Tuńskiego, Dziadek p. J. Stokowskiego, od bardzo słabo jechanej Buławy, niegotowego Essauła, oraz trzech słabszych współzawodników, podczas gdy Fantomas i Harakiri zostały na starcie, a Bina II-ga i Imre upadły na płotach.

Dzień 36-ty, niedziela, 13-go października.

Oprócz powyżej opisanych gonitw pozagrupowych w niedzielę rozegrano jeszcze 5 nagród.

Nagrodę 1-ej kategorji wygrała bardzo łatwo Ponteba energicznym finiszem z ostatniego miejsca, bijąc prowadzącą wyścig Hermosę, forsującego poprzednio Jaszczura oraz Bascule, Parnasa i Fenomena, które nie zaważyły na szali wyścigu. Tercyna B. W. miała niezły moment na początku linji prostej, lecz u tanich miejsc się przewróciła, na szczęście bez poważniejszych następstw dla siebie i jeźdźca.

Nagrodę 2-ej grupy łatwo wygrała Fanfara II-ga stajni „Ktery-Szepietów" w doskonałej kompanji z Ghazi i Horą na czele. Źle tu szedł Tout en Haut.

Ibit p. W. Święcickiego bardzo górował nad polem dwulatków 3-ej kategorji.

Podzielony na dwie gonitwy handicap 5-ej grupy jeden wygrał Mnich I. hr. Mielżyńskiego, drugi zaś zupełnie niespodziewanie Floryda II-ga, p. B. Szwejcera w bardzo słabej coprawda kompanji.

Józef Szempliński

Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie popiersia ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

W poniedziałek, dnia 14 b. m. odbyło się w kościele Zbawiciela o godz. 11-tej przed południem żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Zarząd Tow. Zachęty do Hodowli Koni z Prezesem Albertem hr. Wielopolskim na czele, Departament Chowu Koni z Dyrektorem Inż. Janem Grabowskim i licznie przybyli członkowie Towarzystwa, hodowcy, delegaci poszczególnych stadnin państwowych, ziemianie, sportsmani i pracownicy stajenni ze swym sztandarem, czarną krepą spowitym, zapełnili szczelnie potężną nawę świątyni. Żałobną Mszę Świętą celebrował prałat Nowakowski, a podniosłe i przepiękne pienia religijne wykonał zaszczytnie znany artysta Opery stołecznej p. Stanisław Gruszczyński.

Po nabożeństwie obecni udali się na plac wyścigowy, gdzie się odbyło uroczyste odsłonięcie popiersia ś. p. Fr. Jurjewicza, ustawionego przy trybunie członkowskiej wśród pięknych klombów kwiatów pod wspaniałą rozłożystą płaczącą wierzbą.

W zastępstwie nieobecnego Ministra Rolnictwa odsłonił popiersie Prezes T-wa Zachęty do Hod. Koni, Albert hr. Wielopolski, podnosząc w pięknej a treściwej mowie znaczenie Zmarłego dla rodzimej hodowli naszej. Poświęcenia popiersia dokonał prałat Nowakowski, podnosząc głębokie uczucia religijne Zmarłego.

O zasługach społecznych Zmarłego mówił ksiądz Niemyski, podkreślając pełną poświęcenia pracę ś. p. Jurjewicza nad podniesieniem i rozwojem w kraju hodowli najszlachetniejszych zwierząt — koni pełnej krwi.

Po podniosłych przemówieniach orkiestra 1-go pułku Szwoleżerów odegrała marsza żałobnego Chopina, a u stóp popiersia składali liczni ofiarodawcy wspaniałe wieńce.

Popiersie, ufundowane dzięki inicjatywie Redakcji „Jeźdźca i Hodowcy" drogą składek miłośników i zwolenników sportu konnego, a artystycznie wykonane według projektu p. Feliksa Łopieńskiego, przedstawia się nadzwyczaj efektownie; odlane z bronzu dłuta znanego rzeźbiarza, Gracjana Chmielewskiego, odznacza się wielką wyrazistością i zadziwiająco dokładnem uchwyceniem rysów ś. p. Fryderyka Jurjewicza. Wznosi się ono na obelisku z jasnego śląskiego granitu i bardzo harmonizuje z ogólnem obramowaniem parku wyścigowego. Po wykończeniu nowego toru na Służewcu popiersie ś. p. Jurjewicza zostanie tam przeniesione.

Stolicy naszej przybył piękny pomnik i rzeczywiście szczęśliwą była ta myśl, która spowodowała, iż nie zapomniano o trwałym uczczeniu i oddaniu hołdu pamięci męża dobrze zasłużonego.

Janusz Włodzimirski.

Exposé hr. Józefa Brezy w sprawie konkursów.

Z powodu nawału pracy tego lata nie byłem w stanie myśli poniższe, które we mnie nurtowały, a potem znów wchodziły w niepamięć, — zebrać, usystematyzować i w starannej formie podać sferom zainteresowanym. Ponieważ są one jednakże w najbliższym czasie aktualne, z powodu dorocznego zebrania P. Z. J. i Zjazdu federacji międzynarodwej w Paryżu, — źle czy dobrze, rzucam je na forum publiczne.

Chodzi mi o sprawę naszej dalszej supremacji na torach konkursowych świata. Zatem naprzód krytyka roku ubiegającego, — a potem projekty na przyszłość.

Konkursy międzynarodowe w Poznaniu i Warszawie:

Konkursy Poznańskie były wielkim udanym wysiłkiem i chwalebnym przyczynem do spopularyzowania konkursów. Cześć organizatorom za to! Dlatego tembardziej trzeba małe usterki, które się zauważyło, wytknąć,— architektoniczne, techniczne i programowe.

Plac piękny i duży, budynki wspaniałe i celowe wszystkie. Nic krytykować się nie da, za wyjątkiem trybuny sędziowskiej. Stoi ona na fałszywej stronie—zamiast na długiej, na krótkiej. We wszystkich skokach na długiej sędziowie muszą polegać na opinji „sędziów przy przeszkodzie", na krótkich zaś są tylko dwie, z których jedna pod samem jury, tak, że ją z góry także źle widać. Z tej trybuny szef dep. kaw. nie może sobie zdać sprawy ze stylu skoków, ani szef dep. hodowli koni z talentu konia, którego się sądzi z profilu. Powinna ona stać tyłem do paddocku, naprzeciw wielkich trybun. Do czasu jej przeniesienia trzebaby sądzić z budki, gdzie były wywieszane numery.

Techniczne urządzenie miało dwa braki. Chorągiewki narodowe, czerwono-białe na przeszkodach nie robiły wrażenia sportowego. Ogólnie przyjęte jako celowe i wskazujące drogę są trójkanciaste chorągiewki—po prawej stronie czerwone, po lewej białe. Innych nie bywa.

Potem niektóre przeszkody były zanadto filigranowe, zasadniczo za mało poważne, a wszystkie prawie za łatwo spadające. To doprowadza do barowania koni, co przecież nie jest celem. Cienkie brzozowe drążki, albo płotek z materjału za cienkiego, jak ten płot w końcu bankietu roku zeszłego w Warszawie, który pocharatał najlepszego konia francuskiego pod por. Clavé przed Puharem Narodów. W niedobrym smaku jest także gruby nierówny węgorz drewniany pomiędzy dwoma filarami w powietrzu wiszący. Niema to żadnego sportowego zastosowania. Nie trzeba robić przeszkód zbyt oryginalnych. W konkursie trójkami gęsiego powinny być usunięte wszelkie przeszkody wywrotne jako niebezpieczne przedewszystkiem dla następnych koni. Najjaskrawiej to się pokazało w trójce amerykańskiej. Wał drewniany pokryty mchem, na którym się przewrócił pierwszy jeździec, kulał się dalej pod nogami dalszych dwóch koni jako ruchoma przeszkoda. Dalej w konkursie potęgi nie może przeszkoda stała być podstawą. Również trzeba unikać kombinacji przed twardemi przeszkodami, — jak był płot fixe przed bankietem. Wypadek może łatwo wywołać kalectwo.

Wreszcie program był ułożony jednostronnie, prawie tylko na giętkość i posłuszeństwo. To powinno wchodzić w konkursy myśliwskie, a nie klasyczne. Zasadniczo program powinen zawierać w 50% konkursy klasyczne (precisione), w 25% konkursy na potęgę (potenza), a w 25% na prędkość (velocita). Charakterystyczną cechą pierwszych jest ograniczony czas około 375 m. na minutę, — rozmiar przeszkód nie wyżej 1.40 m., klasyfikacja ilością błędów. Przy równych punktach rozgrywka. W drugich, t. j. na potęgę, czas jest wolniejszy, niż powyższy. W trzecich przeszkody nie wyżej 1.30 m., mocno ustawione, (nie łatwo spadające). Najlepsza ocena przez dodawanie sekund za błąd. Za przod 10", za zad 5",*) — a nie 30" i 10", jak się często spotyka. W Nicy było 30" za przód. To fałszywie.

W Poznaniu niektóre wymagania nie były przyjemne, jak ostatni zeskok z dużego bankietu pod prostym kątem na prawo, i wyskok z clôture de Moutons na lewo. Te trudności nadawały by się więcej dla konkursów myśliwskich. W Nicy konkursy były bardzo trudno ustawione. Wymagały często specjalnego regulowania foulées. W Rzymie jeszcze było trudniej. Drągi leżały tak mocno, że kto ruszył górną jego część, ten przeszedł gładko, — kto zaś zawadził o dolną, ten powinien był leżeć, — ale wszystko było fair.

Zato prowadzenie samych konkursów Poznańskich przez płk. Łaniewskiego było wzorowe. Przyjemnie było patrzeć na tę siłę organizacyjną i roboczą pierwszorzędną, — i znajduję, że należałoby tego urodzonego oficera sztabu generalnego przyciągnąć do współpracy i nadal.

Konkursy Warszawskie robiły wrażenie pierwszorzędne. Mam im tylko trzy rzeczy do zarzucenia, wszystkie błahe, ale jednak stanowiące wielką niewygodę. Dwie się w Poznaniu powtórzyły, chociaż na programy już dawniej zwracałem uwagę. Programy były tak zredagowane, że często publiczność nie miała możności na razie się dowiedzieć, jaki koń idzie. Trzeba było się zdecydować, czy śledzić za anonimem, czy też szukać w programie, rezygnując przez ten czas z widoku jego pierwszych skoków.

Na to innej rady niema, jak zastosować sposób, przyjęty dawno we Włoszech, który trochę uprościłem. Na każdy meeting wydrukowało by się jednorazowo skorowidz wszystkich koni. Każdy koń ma swój numer. Następują numera od pierwszego do ostatniego, na każdej stronie po 50 numerów. Widać n. p. Nr. 104, to nim koń sko-

---

*) Jeżeli w ogóle przodu z tyłem się nie zrówna, jak proponuję niżej.

czy, chwyta się trzecią stronę, na początku której ma się Nr. 104.

Każdy koń ma swoją linję, idącą przez dwie strony, które się naraz rozkładają. Na takiej linji pierwsza rubryka od lewej podaje Nr. konia; druga jeźdźca; trzecia naród; czwarta pułk; piąta nazwę konia; szósta rodzaj, maść, wiek; siódma pochodzenie, rasę, ojca, matkę: n. p. Francja, anglo-normand, Ardent — Orageuse; ósma hodowca. (Wszystkie dane bardzo potrzebne, jak będzie widać niżej).

Ten skorowidz sprzedawało by się na cały meeting, a codziennie—tylko propozycje z numerami uczestników. We Włoszech każdodziennie drukuje się przy programie skorowidz tych koni, które w danym konkursie uczestniczą. My byśmy naraz mieli skorowidz wszystkich, dla oszczędności.

Koniecznie sprzedawać programy trzeba na Stacji Głównej i u Loursa. Jest to wielka potrzeba, której się powinno zadość uczynić — żeby ludzie zainteresowani i przyjezdni mogli się wcześniej zaznajomić z programem.

Nie mniej wadliwe, choć o wiele estetyczniejsze od chorągiewek Poznańskich, jest tu zastosowanie lanc z proporcami. Lanca jest bronią ostrą, i może być niebezpieczna. Oby kiedy nie przebiła na jakim bankiecie jeźdźca lub konia. Arena w Łazienkach nie jest torem improwizowanym, gdzie można takie malownicze oznaczenie przeszkód wybaczyć.

Konto Warszawy obciążam jeszcze jedną omyłką,— która na przyszłość powinna być uniemożliwiona w ten sposób, że wszystko, co jest w propozycji, powinno być święte, jak na wyścigach. Poznań słusznie postąpił, dopuszczając panie zagraniczne, i konsekwentnie inne, na koniach biorących udział pod jeźdźcem i vice-versa, wbrew ustępowi § 13-go Statutu P. Z. J.,—uważając, że go obowiązuje jako propozycja text francuski statutu, który posłał ekipom, a w którym ten ustęp był opuszczony przez pomyłkę.

Tymczasem Warszawa się trzymała niesłusznie tekstu polskiego, co było przyczyną kwasów i odjazdu wybitnego jeźdźca włoskiego bar. Nisko i jego małżonki, najlepszej amazonki włoskiej, i zabrania przez nich do domu kilku czołowych koni. Najlepszym środkiem dla uniknięcia podobnych sytuacji jest precyzja i konsekwencja.

Prócz tych formalnych niedogodności, uważam, że czas w Warszawie był za długi. Gdyby go skrócono, to mniejby zostawało czasu na namyślanie się na koszt sprężyny.

(D. c. n.)

Listy z Francji.

Jeżeli bitwę pod Lipskiem nazywamy bitwą narodów, to myślę, że nazwa ta w dziedzinie sportu zupełnie odpowiednią będzie dla ostatniego Prix de l'Arc de Triomphe. Przeciwnikami Francuzów były nietylko najlepsze konie w swej ojczyźnie, lecz przypuszczalnie najlepsze konie, jakie urodziły się kiedykolwiek w Niemczech i we Włoszech — Oleander i Ortello. Powiem odrazu, że wyścig był zachwycający, gonitwa przeszła bez żadnych incydentów, pace był równy, a rezultat wypadł miarodajny i nie podlega żadnej dyskusji, konie kończyły dystans w porządku odpowiadającym ich rzeczywistej wartości. Cały, poprzedzający wyścig tydzień lał deszcz, w piątek i sobotę zwłaszcza tak, że w dzień wyścigu tor był bardzo ciężki. Nie pamiętam i przypuszczam, że mało kto zapamiętał ilość koni startujących w tej gonitwie, gdyż tak się rzucały w oczy: mało elegancki, lecz jak ze stali wykuty Oleander, błyszczący zdrowiem i kondycją, kasztanowaty kolos Ortello, niewielki, lecz jak bokser umięśniony Kantar i wspaniale prezentujące się trzylatki Calandria i Vatout.

Obejrzawszy uważnie Ortello, wobec ciężkiego toru, wykreśliłem go bezapelacyjnie z grona moich przypuszczalnych zwycięzców. Jak może taki słoń na długich nogach, o niezwykle rozciągniętych pęcinach wyciągać nogi z błota? Wydawało się to wykluczonem!! Prawda, że ciężki tor nie był korzystny również dla Kantara, przychyliłem się więc poniekąd do zdania publiczności, która wybrała swym faworytem Oleandra.

Wyścig rozegrał się bez komplikacji. Ostro prowadzi leader Kantara (zupełnie według mnie zbytecznie, gdyż ostry wyścig skończył przedewszystkiem Kantara) oraz Pinceau, za nimi w odstępie 3 — 4 długości szedł Oleander, blisko za którym Ortello, dalej w grupie reszta i ostatni Kantar. Doszedłszy do górki i z górki aż do wyjścia na linję prostą rozpoczyna się druga faza wyścigu: dwa przodujące konie kończą się, Oleander zaś (jak później objaśniał żokej) „pomimo woli" wyszedł na pierwsze miejsce, mając o jedną długość z tyłu, znowu jakgdyby pomimo woli, Ortello, reszta w odstępie mocno wyjeżdżana, jeden tylko Kantar znacznie poprawia swe miejsce w wyścigu. W połowie linji prostej, nie dochodząc do trybun żokej Caprioli na Ortello, wysyłając go rękami dochodzi do łba Oleandra, który według słów jego żokeja był na tyle tem zaskoczony i jakgdyby zadziwiony, że zaczął zmieniać nogę. Mocnym finiszem, lecz beznadziejnym prawie, w batach podchodzi Kantar, ale Ortello swą potężną, rozciągłą akcją mija Oleandra, którego w samym celowniku łapie i bije o szyję Kantar. Oficjalne orzeczenie sędziego o pół długości zupełnie jest nie prawidłowe. Ortello wygrał o pełną długość, trzeci koń o szyję, czwarty Vatout o 5 długości, reszta zatrzymana. Pomimo iż zwyciężył włoch, lecz wszystko to co pisałem przedtem o wysokim poziomie francuskiej hodowli śmiało powtórzyć mogę: Ortello jest od stóp do głów francuskiej krwi, ojciec jego jak również matka urodzone są we Francji. Teddy, nazwa mówi sama za siebie. Matka zaś jego Hollebeck urodzona we Francji po Gorgosie i Hilda II po Rabelais. Jest tu także dużo jego sióstr.

Oleander biegał świetnie, lecz według mnie daleko mu do Ortello i Kantara, które po normalnym torze znacznieby odeszły od niego.

Z innych wyścigów, rozgrywanych w tym czasie, odnotować wypadnie zwycięstwa Kantary, córki Cylgad'a, która w nagrodzie Coupe d'Or, w końcu rehabilituje trzylatki, bijąc kilka dobrych czterolatków, oraz tegoż rodzaju sukces Ergoteur'a, syna Samourai p. Martinez de Hoz, który w 100-tysięcznej nagrodzie Prix Jumilhac pobił przedstawicieli starszych generacji.

Wśród dwulatków na dystansach dłuższych nieco, zwyciężają potomkowie wielkiego Le Sancy: Criterium w Maisons Laffitte wygrał Le Val d'Enfer, syn siwego Grazing'a. Prix St. Roman na dyst. 1800 mtr. w Longchamp mocnym finiszem wygrała La Savoyarde, córka Filibert de Savoie. Wysokocenny Prix de la Salamandre na dyst. 1400 mtr. zdobył znowu przedstawiciel stajni bar. Ed. Rothschild'a Blue Skies, syn Blandforda, jeden z crack'ów przyszłego roku.

W niedzielę rozgrywamy największą nagrodę dla dwulatków Grand Criterium.

Największą nagrodę na dyst. 1000 mtr. Prix d'Arenberg stylowo wygrała Aude, córka Clarissimusa. Faworytka zaś w tym wyścigu Democratie, córka Epinarda, trzymała się doskonale jak zwykle 800 mtr. i stanęła.

Paryż, 10-go listopada 1929 r.

Wł. ks. Wiaziemski.



FOTOGRAFJA Z OBRAZU HENRYKA PILATTI'ego (akwarela — gwasz).

Cenny ten obraz, przedstawiający żołnierza lekkiej jazdy polskiej XVII-go wieku, ze zdobytą chorągwią nieprzyjacielską, zakupiło Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego za sumę, ofiarowaną przez jednego z członków zagranicznych tego Towarzystwa, który wyraził życzenie, aby jego nazwiska nie wymieniano.

Zarząd Towarzystwa przeznaczył obraz ten na nagrodę honorową dla hodowcy konia wygrywającego nagrodę Bronic, rozegraną w roku bieżącym podczas wyścigów koni arabskich w Piotrkowie.

Bieg ten wygrała dnia 11-go sierpnia klacz Haiti, po Ganges I od Ameryka, urodzona w Stadninie Państwowej w Janowie Podlaskim, a nagroda honorowa przypadła w udziale Departamentowi Chowu Koni Ministerstwa Rolnictwa i zdobi obecnie biuro Dyrektora Departamentu.

Henryk Pilatti, urodzony w Warszawie w roku 1832, rówieśnik Juljusza Kossaka i Gersona, jest malarzem bitew z dziejów Polski, oraz scen wojskowych z końmi i rycerzami.

Pisze o nim hr. Jerzy Mycielski w dziele swem „Sto lat dziejów malarstwa polskiego", że był to bardzo zdolny malarz scen rodzajowych, o szczerze narodowym charakterze, pełen zamaszystości i ekspresji.

KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Departament Chowu Koni** ostatnio importował i włączył do Państwowego Stada Ogierów w Drogomyślu cztery Gidrany, dwa Furioso, dwa angloaraby czystej krwi i jednego lippizanera, zaś do P. S. O. w Janowie Podlaskim siedem Gudbrandsdali.

— **Wyjazd naszej ekipy jeździeckiej do Ameryki na zawody konne.**

Szefem ekipy jest pułk. dypl. Dreszer Rudolf, d-ca 15 p. uł. Skład ekipy jeździeckiej: por. Gzowski Kazimierz, 15 pułk ułanów, znany olimpijczyk i kilkakrotny zdobywca puharu Narodów. Konie Raedglaedt i Hamlet. Por. Starnawski Stefan, 20 pułk ułanów, zdobywca puharu Narodów w Ameryce. Konie Fagas i Pegar. Por. Zgorzelski Władysław, 15 pułk ułanów, dwukrotny mistrz armji i doskonały jeździec. Konie: Donneuse i Lehar.

Wyjazd ekipy nastąpi dnia 17-go b. m. z Hamburga statkiem do Cleveland.

Termin zawodów w Nowym Yorku od 6-go listopada do 15-go listopada.

Prawdopodobny udział ekip: Polacy, Włosi, Niemcy, Francuzi, Amerykanie, Ekipa nasza była bardzo starannie przygotowana w C. W. K. w Grudziądzu przez 3 miesiące w ujeżdżalni krytej, a więc specjalnie dostosowanej do warunków tamtejszych zawodów, pod osobistym kierunkiem ppułk. K. Rómmla, fachowca w tym kierunku o sławie światowej.

Ekipa polska zdobyła puhar Narodów w roku 1926 i 1927; w 1928 r. wygrali puhar Niemcy.

— **Walne zebranie** członków Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego odbędzie się dnia 21-go października b. r. o godz. 17-tej w lokalu Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce (Mazowiecka 16).



NASZA EKIPA udająca się na Międzynarodowe Konkursy Hipiczne do Ameryki.
Od strony lewej ku prawej: por. Kazimierz Gzowski 15 p. Ul., por. Stefan Starnawski 20 p. Ul. i por. Władysław Zgorzelski 15 p. Ul.

— **Stado Byszów A. i J. Bronikowskich,** nabyło matkę stadną „Hugenottin", po og. „Delaunay" z kl. „Gravure" po „Gallinule". „Hugenottin" jest obecnie źrebna z og. „Villars". Dała dobrego „Huga" i doskonałego Huka po Mości Książe.

— **W uzupełnieniu listu p. Jana Krzymuskiego,** prezesa Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi w Warszawie, opublikowanego w Nr. 39 naszego pisma, podajemy imienny wykaz pp.

członków, nagrodzonych medalami przez Ministerstwo Spraw Wojskowych za konie remontowe dostarczone naszej armji.

Na ogólną liczbę 65 medali, rozdanych w okresie 1927/28 na obszarze Państwa Polskiego, pp. członkowie Związku otrzymali 14 medali, a mianowicie:

Medal złoty:

Marja Niemojowska, maj. Lubstów, p. Sompolno, pow. Koło.

Medal srebrny:

Witold hr. Łoś, maj. Piotrowice p. Piotrowice Lubelskie. Administracja dórb Kościelna Wieś, p. Kalisz; Adolf Boehmer, maj. Wierzykowice, p. Izbica Kujawska; Janusz Chrzanowski, maj. Mieczownica, p. Słupca; Aleksander Płoski, maj. Sokołowo, p. Golub; Kazimierz Około-Kułak, maj Siewiersk, p. Czerniewice; Henryk Cichowski, maj. Janowice, p. Jakubowice; Zdzisław bar. Horoch maj. Boksyce, p. Ostrowiec; Czesław Baczyński maj., Śmiłów, p. Jakubowice; Eugenjusz Roguski, maj. Stodoły, p. Opatów Kielecki; Aleksander Olszowski, maj. Jacentów, p. Opatów Kielecki.

Medal bronzowy:

Jan Marcin Leszczyński, maj. Kozietuły, p. Mogielnica; Stanisław Mańkowski, maj. i poczta Kazimierz Biskupi.

— Pierwszy ogólny zjazd hodowców Koni w Polsce

Prezydjum honorowe:

WP. Minister Rolnictwa, Karol Niezabytowski,
WP. Wiceminister Wojny, Daniel Konarzewski, generał,
WP. Szef Sztabu Głównego, Tadeusz Piskor, generał,
WP. Prezes C. T. O. i K. R. Kazimierz Fudakowski,
WP. Stefan ks. Lubomirski,
WP. Prezes Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce hr. Albert Wielopolski.

Komitet Organizacyjny:

WP. Jan Krzymuski, prezes Kom. Org.
WP. Stanisław hr. Czacki, viceprezes Kom. Org.,
WP. Andrzej hr. Żółtowski, wiceprezes Kom. Org.,
WP. Kazimierz hr. Rostworowski, wiceprezes Kom. Org.
WP. Stanisław Kierznowski, sekretarz generalny,
WP. Czesław Baczyński, skarbnik
WP. Antoni Budny,
WP. Zbigniew Brochwicz-Lewiński, szef Departamentu Jazdy,
WP. Zygmunt Chłapowski,
WP. Aleksander hr. Dzieduszycki.
WP. Jan Grabowski, dyrektor Departamentu Chowu Koni,
WP. Józef Hutten-Czapski,
WP. Stanisław Haman,
WP. Stanisław Karłowski,
WP. Franciszek hr. Kwilecki,
WP. Aleksander hr Ledóchowski,
WP. Jan M. Leszczyński,
WP. Józef Lossow,
WP. Stanisław hr. Łącki,
WP. Witold hr. Łoś,
WP. Andrzej hr. Morstin
WP. Witold Mroziński,
WP. Witold Poklewski-Koziełł,
WP. Feliks Rozwadowski, pułk.
WP. Stefan hr. Sumiński,
WP. Stanisław Wotowski.

PORZĄDEK DZIENNY

Pierwszego Ogólnego Zjazdu hodowców Koni w Polsce.

Sobota, 16 listopada 1929 r. godzina 10 rano.

1. Otwarcie Zjazdu przez Prezesa p. Jana Krzymuskiego.
2. Wybór Prezesa Zjazdu.
3. Wybór trzech wiceprezesów Zjazdu.
4. Powitania.
5. „Stan obecny hodowli koni w Polsce i zamiary na przyszłość“ — dyrektor Departamentu Chowu Koni, p. Jan Grabowski, inż. roln.
6. „Znaczenie koni w obronie państwa“ — pułk. Brochwicz-Lewiński, Szef Departamentu Jazdy.
7. „Znaczenie hodowli koni pod względem ekonomicznym“ — p. Stanisław Karłowski.

Przerwa obiadowa.

Godzina 5 popołudniu:

8. Co należy przedsięwziąć w celu dojścia do opłacalności hodowli koni?
   a) koszty wychowu i cena konia remontowego — p. Franciszek hr. Kwilecki;
   b) sprawa własnych koni oficerskich w Armji — gen. w. r. p. Filip Siarkiewicz;
   c) organizacja sportu konnego — p. Andrzej hr. Żółtowski;
   d) organizacja wystaw, pokazów i targów — p. Antoni Budny;
   e) eksport koni — p. Kazimierz hr. Rostworowski;
   f) obniżenie taryf kolejowych — p. Włodzimerz Wakar;
   g) obniżenie podatku obrotowego w handlu wewnętrznym i umożenie podatku od eksportu — p. Włodzimierz Wakar.

Niedziela 17 listopada 1929 r. godzina 3 popołudniu.

O godzinie 11-tej rano Msza Św. w kościele pp. Wizytek.

Ukonstytuowanie się sekcji:

1. Sekcja pełnej krwi angielskiej, prezes p. Andrzej hr. Morstin.
2. Sekcja arabska, prezes p. Aleksander hr. Dzieduszycki.
3. Sekcja półkrwi konia szlachetnego, prezes p. Antoni Budny.
   a) podsekcja województw: Poznańskiego i Pomorskiego, przewodniczący p. Józef Hutten-Czapski;
   b) podsekcja dla pozostałych województw, oprócz Poznańskiego i Pomorskiego, przewodniczący p. Aleksander hr. Ledóchowski;
   c) sprawa wyścigów konnych dla koni półkrwi — p. Kazimierz hr. Rostworowski;
   d) księgi stadne koni półkrwi — p. Stanisław Kierznowski.
4. Sekcja konia pociągowego, prezes p. Dr. Bohdan Amrogowicz.
5. Sekcja huculska.

Poniedziałek 18 listopada 1929 r. godz. 10 rano.

1. Dokończenie programu sobotniego.
2. Ułatwienie tranzytu w państwach ościennych p. Włodzimierz Wakar.
3. Eksport mięsa i zakłady utylizacyj, lek. wet. por. Stanisław Łuniewski.
4. Niepłodność klaczy i choroby źrebiąt, lek. wet. major. Weitzkorn.
5. Sprawozdanie prezesów sekcji z odbytego posiedzenia w dniu poprzednim.
6. Uchwalenie postulatów Zjazdu.
7. Wybór Komitetu wykonawczego.
8. Zamknięcie Zjazdu.

REGULAMIN

Pierwszego Ogólnego Zjazdu Hodowców Koni w Polsce, mającego się odbyć w Warszawie w dniach 16, 17, 18 listopada 1929 roku.

1. Pierwszy Ogólny Zjazd hodowców koni w Polsce ma na celu podniesienie hodowli, wyjaśnienie jej znaczenia dla obrony Państwa i pod względem ekonomicznym, zobrazowanie stanu obecnego i wyszukanie środków poprawy.

2. Prawo udziału w Zjeździe mają następujące osoby:
   a) przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, Departamentu Chowu Koni i Zakładów hodowli koni;
   b) przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wojskowych, Sztabu Głównego, Departamentu Kawalerji i Wojskowego Zakładu Remontu Koni, oraz Biura Uzupełnień;
   c) profesorowie hodowli wyższych i średnich zakładów naukowych;

d) hodowcy koni pełnej krwi, członkowie Towarzystw Wyścigowych;

e) osoby należące do Związków hodowlanych oraz hodowcy, którzy przedstawią zaświadczenie instytucyj hodowlanych lub rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej;

f) przedstawiciele i urzędnicy instytucyj hodowlanych i inspektorzy hodowli koni;

g) osoby zaproszone przez Komitet Organizacyjny, mające łączność z hodowlą koni;

3. Za prawo uczestniczenia w Zjeździe członkowie wpłacają przed 5 listopada po 15 zł., członkowie zjazdu, zgłaszający się po 5-tym listopada wpłacają po 25 zł.; delegaci instytucji rządowych i samorządowych płacą po 5-tym listopada r. b. — 15 zł.

4. Każdy z członków Zjazdu ma prawo głosu.

5. Zjazd hodowców koni dzieli się na pięć sekcji:

I. hodowców koni pełnej krwi i wysokiej półkrwi angielskiej:

II. hodowców koni czystej i półkrwi arabskiej;

III. hodowców koni szlachetnych półkrwi;

a) podsekcja hodowców koni szlachetnych półkrwi angielskiej ze wszystkich województw prócz poznańskiego i pomorskiego;

b) podsekcja koni szlachetnych z województw poznańskiego i pomorskiego;

IV. hodowców koni rasy huculskiej;

V. hodowców koni ras pociągowych.

6. Każda z sekcji ma prezesa wybranego przez Prezydjum Komitetu Organizacyjnego. Na pierwszem posiedzeniu sekcji uczestnicy Zjazdu wybierają po 4-ch członków, którzy wraz z prezesem tworzą Prezydjum Sekcji.

Sekcja huculska wybiera 2-ch człoków.

7. Na Zjeździe dyskutowane są sprawy wyłożone w programie Zjazdu. Kwestje, nieobjęte programem, mogą być wniesione przez Prezydjum każdej sekcji do Prezydjum Zjazdu na piśmie, na 12 godzin przed plenarnem zebraniem.

8. Kolejność prac i zajęć ustanawia dla plenarnych posiedzeń Prezes Zjazdu, w sekcjach Prezes Sekcji.

9. Po otwarciu Zjazdu przez Prezesa Komitetu Organizacyjnego następują wybory prezesa i trzech viceprezesów Zjazdu, którzy wraz z sekretarzem generalnym i skarbnikiem tworzą Prezydjum Zjazdu.

10. Sekretarzem generalnym Zjazdu jest sekretarz Komitetu Organizacyjnego, skarbnikiem pozostaje skarbnik Komitetu Organizacyjnego.

11. Kancelarja Komitetu Organizacyjnego mieści się przy ulicy Kopernika 30, w biurze Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi, na II-em piętrze. Osoby, życzące sobie wziąć udział w Zjeździe zechcą wszelką korespondencję oraz pieniądze wysyłać pod wskazanym adresem lub na konto Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi w P. K. O. Nr. 8.223.

— **Sprostowanie:** W Nr. 40 na str. 592 w pierwszej szpalcie wiersz 3-ci i 4-ty od góry wydrukowano mylnie „komisji w województwach"; powinno być: „*komisji w wojenzawodach*" co niniejszem prostujemy.

Wykaz dalszych składek na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Tadeusz Dachowski	**zł.**	**100.—**
Dr. Anatol Hantower	**zł.**	**50.—**
Jerzy Żółkiewski	**zł.**	**100.—**
Franciszek Wężyk	**zł.**	**100.—**
W Nr. 41 wykazano	**zł.**	**13.393.—**
Razem	**zł.**	**13.743.—**

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W PRZEMYŚLU.

Dzień czwarty, Niedziela, 8 września.

Pogoda — tor elastyczny.

I. Nagroda 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2800 mtr.: Mista M. Karatiejewa, j. Wyżgalski — 1, Sanacja — 2, Filadelfja — 3; bez miejsca: Półksiężyc i Duchesse. Wycofane: Et II i Puszta.

Wygrane: w 3 m. 26 s. o 1½ dł.; — III o 5 dł.

Tot. poj. 26 zł.; fr. 18 i 30 zł.

II. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Dziarska J. Strużyńskiego, j. Macugowski — 1, Imre — 2, Ave — 3; bez miejsca: Dina. Wycofane: Marpesse. Sac-à-Vin i Dagobert.

Wygrane w 2 m. 22 s. o 1½ dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 28 zł.; fr. 17 i 16 zł.

III. Nagroda 2.000 zł. Przemyskiego Klubu Jazdy Konnej im. Prezesa Leona ks. Sapiechy. Gonitwa płaska. Dystans około 2400 mtr.: Wołynianka, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Osiński —1, Puszta — 2, Naiwny — 3; bez miejsca: Klejnot, Alarm i Marmarosz Sziget.

Wygrane w 2 m. 45 s. o ½ dł.; — III o 3 dł.

Tot. poj. 24 zł.; fr. 17 i 25 zł.

IV. Nagroda 500 zł. Gonitwa włościańska. Dystans około 1200 mtr.: I-szy Wojcik Zygmunt, II-gi Sierotnik Franciszek, III-ci Przybylski Stanisław.

V. Nagroda 6.000 zł. Wielka wojskowa gonitwa z przeszkodami (Military). Dystans około 4800 mtr.: Buńczuk J. Goszczyńskiego, por. Goszczyński — 1, Evviva — 2, Czarowna — 3; bez miejsca: The Flapper, Ordynat, Nikanor i Lady Szerena. Wycofane: Filadelfja i Hrabianka.

Wygrane w 6 m. 34 s. o 3 dł.; — III o 6 dł.

Tot. poj. 96 zł.; fr. 27, 56 i 44 zł.

VI. Nagroda 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2800 mtr.: Danina K. Rogowskiego, por. Sobański — 1, Iwan II — 2, Dagobert — 3; bez miejsca: Nigme, Estella Zagończyk, Barkarola i Sac-à-Vin B. W.

Wygrane w 3 m. 22 s. o 2 dł.; — III o 5 dł.

Tot. poj. 26 zł.; fr. 13 i 12 zł.

VII. Nagroda 2.000 zł. Gonitwa loteryjno-sprzedażna. Dystans około 1600 mtr.: Arpad W. i F. Mrowec, chł. Płaski — 1, Ataman II — 2, Bajadera — 3; bez miejsca: Peronelle, Pamiątka i Ebro.

Wygrane w 1 m. 47 s. o 1 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 13 i 15 zł.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH WE LWOWIE.

Dzień szesnasty, Czwartek, 19 września.

Pogoda, tor suchy.

I. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 4200 mtr.: Bakfisz K. Wisłoucha, por. Sobański — 1 Rascal — 2; Lady Szerena nie skończyła biegu.

Wygrane w 7 m. 22 s. o ½ dł.

Tot. poj. 32 zł.

II. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Grenada St. Państwowego „Janów", j. Balcer — 1 Aghil—2, Watacha — 3; bez miejsca: Effendi i Majówka.

Wygrane w 1 m. 55.5 s. łatwo.

Tot. poj. 23 zł.; fr. 16 i 31

III. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Dagobert K. i K. Ważyńskich, j. Wyżgalski — 1, Danina — 2, Barkarola — 3; bez miejsca: Et II.

Wygrane w 2 m. 53½ s. o 2 dł.

Tot. poj. 60 zł.; fr. 12 i 11 zł.

IV. Nagroda 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Droga S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Puszta — 2, Marmarosz Sziget — 3; bez miejsca: Mista, Bohun i Rakieta.

Wygrane w 2 m. 23 s. o ½ dł.

Tot. poj. 37 zł.; fr. 20 i 30 zł.

V. Nagroda 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1400 mtr.: Haszysz St. Państw. „Janów", j. Balcer — 1, Hanum — 2, Izarra III — 3; bez miejsca: Łobuz II. Parys został na starcie.

Wygrane w 1 m. 35.5 s.

Tot. poj. 30 zł.; fr. 14 i 21 zł.

VI. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2400 mtr.: Moorwind Grona Ofic. 21-go pułku Uł., j. Raniewicz II — 1, Irasatti — 2, Marpessa — 3.

Wygrane w 2 m. 50 s.

Tot. poj. 31 zł.

REZULTATY WYŚCIGÓW W POZNANIU.

Dzień piąty, Niedziela, 29 września
(ostatni).

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 4200 mtr.: Karara por. Rybickiego, por. Pieczyński — 1, Ma Coquine — 2, Komtur — 3; bez miejsca: Rysia.

Wygrane w 5 m. 41 s. dowolnie o niezl. il. dł.; — III o 8 dł.

Tot.: poj. 67 zł.; fr. 15 i 13 zł.

II. Nagroda 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1100 mtr.: Kasztelanka I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Będzie Jutro—2, Bambus — 3.

Wygrane w 1 m. 15 s. dowolnie o 2 dł.; — III o 3 dł.

Tot. poj. 14 zł.

III. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Zwillingsschwester por. Koźmińskiego, chł. Lipowicz — 1, Wołynianka — 2, Zagadka — 3; bez miejsca: Coco, Hajdamak, Eskorta, Quartiermacher.

Wygrane w 2 m. 26 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 1 dł.

Tot.: poj. 63 zł.; fr. 18, 15 i 27 zł.

IV. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Loteryjno-sprzedażna. Dystans około 1800 mtr.: Czekolada I. hr. Mielżyńskiego, chł. Lipowicz — 1, Diana — 2, Gazimur — 3; bez miejsca: Achilles i Aśka. Sierota została na starcie.

Wygrane w 2 m. 4 s. dowolnie o 8 dł.; — III o 1 dł.

Tot.: poj. 34 zł.; fr. 15, 15 i 10 zł.

V. Nagroda 10.000 zł. Wielka gonitwa z przeszkodami. Dystans około 6400 mtr.: Frasquita Grona Ofic. 19-go pułku Uł., por. Tuński — 1, Westalka — 2, Lapis Lazuri — 3; bez miejsca: Horodenka i Buńczuk. Z Filadelfji jeździec spadł.

Wygrane 8 m. 13 s. wstrzymywana, o niezl. il. dł.; — III o 3 długości.

Tot. poj. 30 zł.; fr. 17 i 34 zł.

VI. Nagroda 600 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans około 2400 mtr.: Intryga Grona Ofic. 7-go pułku Strzelców Konnych, por. Tuński — 1, Żupan — 2, Rosa —3; bez miejsca: Korea, Hrabianka i Demetra. Z Patacci jeździec spadł.

Wygrane w 2 m. 51 s. dowolnie o niezl. il. dł.; — III o 5 dł.

Tot. poj. 26 zł.; fr. 13, 20 i 17 zł.

VII. Nagroda 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Lawa I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Borsuk — 2, Eskapada — 3; bez miejsca: Grand Joy.

Wygrane w 2 m. 50 s. dowolnie o 7 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 20 zł.; fr. 12 i 14 zł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Tiffin,** niepobita trzylatka lorda Ellesmere, która znajduje się już w stadzie, będzie po raz pierwszy odstanowiona og. Blandford'em, ojcem Trigo, Athforda i Blenheima.

— **Kempton Park,** 11 października.
Imperial Produce Stakes, 4.395 Ł — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Roral, og. kaszt. (Abbots Trace — Dew of June po Polymelus) Sir A. Bailey, 56³/₄ kg. R. Perryman.

2. Christopher Robin, og. gn. (Phalaris — Dutch Mary) ppłk. G. Loder, 55¼ kg., ż. J. Childs.

3. Taj Shirin, kl. kaszt. (Gainsborough — Taj Mahal) ks. Aga Khan, 54 kg., ż. M. Beary;

bez miejsca: Golden Dawn, Piperno, og. po Pommern — Quight Thought, kl. po Tremola — Vain Dream.

Wygrane o ³/₄ — 1 dł. Czas nie mierzony. Zakłady: 10·1, 10:1, 7:4.

FRANCJA.

— **Kantar,** znakomity czteroletni syn Alcantara II, zakończył wyścigiem w Prix de l'Arc de Triomphe swą pełną chwały karjerę wyścigową i odejdzie w tych dniach do stada. Świetna karjera jego tkwi jeszcze świeżo w pamięci wszystkich sportsmanów; z piętnastu wyścigów, w których brał udział, wygrał dziesięć. Jako dwulatek nie zaznał porażki, wygrywając m. in. Prix Morny i Grand Criterium. W wieku lat trzech wygrał między innemi: Prix Henry Delamarre i Prix de l'Arc de Triomphe. W roku obecnym wygrał Prix du Prince d'Orange, a ostatnio zajął zaszczytne drugie miejsce za włoskim Ortello w Prix de l'Arc de Triomphe. Dwa razy w życiu spotykał się z niemieckim Oleandrem i obydwa razy go pobił.

— **Auteuil,** 12 października.
Prix Wild Monarch, 100.000 fr. — 3000 mtr. Steeplechase dla trzylatków.

1. Sainte Ampoule, kl. (Saint Leu — Affiche) G. L. de Mola, 60 kg., ż. J. Bedeloup.

2. Strelitz, og. Vte M. de Rivaud, 66 kg ż. M. Fruhinsholz.

3. Corvisart, og. A. Jewell, 60 kg., A. Cerez;

bez miejsca: 4. Javelot II, 5. Millionnaire II, 6. Raymond, dalej La Riviera, Les Champlevois, Vindicative, Apostolat.

Wygrane o 5 — 1½ dł. — łeb. Czas: 3:43,2.

Tot. 219, 36, 18, 31·10.

NIEMCY.

— **Oleander,** znakomity 5 l. crack barona S. A. v. Oppenheima, zakończył wyścigiem w Prix de l'Arc de Triomphe swą karjerę wyścigową. W Paryżu sportretował go najsłynniejszy malarz zwierząt na świecie, anglik Fenwick-Campbell, specjalnie z Londynu do Paryża sprowadzony, poczem Oleander wyjechał do Hoppegarten, gdzie pobędzie dwa tygodnie. Stamtąd udaje się do stada Schlenderhan, gdzie będzie pełnił funkcje reproduktora. Z wielkim synem Prunusa schodzi z toru wyścigowego jeden z najlepszych koni ostatniego ćwierćwiecza. Stanówka Oleandra wynosi 4.000 RM.

ROSJA.

— **Wyścigi w Odesie.** Po jedenastoletniej przerwie wznowiono wyścigi w Odesie. Otwarcie sezonu nastąpiło w niedzielę 8 września. W dniu tym rozegrano 15 nagród, z czego 11 dla koni galopujących, a 4 dla rysaków. Dwie główne nagrody płaskie uposażono po 500 rubli. Pirwsza z nich „Imienia Odeskiego Okręgowego Ispołkoma" dla dwulatków rozegrana została na dystansie 1600 mtr., przy udziale pięciu koni. Zwyciężyła Moskowska po Mazgaju i Ellada. Czas: 1 m. 51 s.

Drugą nagrodę „Imienia Odeskiego Mołoczarsojuza" dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy na dystansie 2200 mtr. zdobył Mozyr po Mirifigue i Tumboczka.

Frekwencja publiczności bardzo duża.

WĘGRY.

— **Budapeszt,** 12 października.
St. Ladislaus Preis, 34.500 pengö — 1300 mtr. dla dwulatków.

1. Csákány, og. kaszt. (Nubier — Csikszereda) hr. A. Sigray, 56 kg.; ż. Gutai.

2. Wotan, og. (po Dagor), 56 kg., ż. Schejbal.

3. Hortobagy, og. 56 kg. ż. Tuss.

bez miejsca: Marenyem, Palotas.

Wygrane o ³/₄ — 1¼. Czas: 1:23,2.

Tot. 23, 15, 16:10.

WŁOCHY.

— **Medjolan,** 6 października.

Premio del Jockey Club, 200.000 lirów i złoty puhar— 2400 mtr.

1. Erba, 4 l. kl. gn. (Havresac II — Ellera po Icy Wind), Sign. G. de Montel, 58 kg. ż. E. Camici.

2. Mino d'Arezzo, 3 l. og. gn. (Havresac II — Mina da Fiesole) Raza Casal S. Antonio, 56 kg. ż. U. Ginghiali.

3. Ortona 3 l. kl. gn. (Havresac II — Olba) Sign. G. de Montel, 54 kg. ż L. Varga;

bez miejsca: Tigliano, Tadolina, Cenischia, Estella.

Wygrane o 4 — 6 — 4 dł. Czas: 2:45.

Premio del Dado, 30.000 lirów i złoty puhar — 1600 mtr. dla dwulatków.

1. Mastrogigi, og. gn. (Havresac II — Snooze po Lochryan) Sing. R. Gualino. 56 kg., D. Blackburn.

2. Silla, og kaszt. (Fiorello — Sifadda) Razza di Usmates, 56 kg. ż. N. Kriegelstein.

3. Golden Princess, kl. kaszt. (Prince Galahad — Golden Sceptre) Razza del Soldo, 58 kg., ż. P. Orsini;

bez miejsca: Italja, Regina Sancia.

Wygrane o 1 — 2½ — krótki łeb. Czas: 1:49.

AMERYKA.

— **Futurity Stakes** w Belmont Park, największy wyścig dwulatków na świecie wygrał og. *Whichone* (Chicle — Flying Witch) własność p. P. H. Whitney. Chicle jest synem Spearmint'a i klaczy Lady Hamburg po Hamburg, a Flying Witch, matka zwycięzcy jest córką Broomstick. Wysokość nagrody w tegorocznych Futurity Stakes wynosiła 105.730 dolarów stanowi zatem wogóle najwyższą nagrodę turfu. Stajnia Whitney wygrała w obecnym sezonie 339.111 dolarów.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Berlin-Hoppegarten,** 13 października.

Ratibor Rennen, 30.000 Rm. — 1400 mtr. dla dwulatków.

1. Ladro, og. gn. (Graf Ferry — Ladylove) A. i C. v. Weinberg, 55 kg., ż Bleuler.

2. Napoleon, og. gn. (Piliwinkie — Nijinska) Gł. Stadniny Altefeld, 55 kg., ż. Huguenin.

3. Strona, kl. gn. (Hadd lassuk — Struma) A. Weber Nonnenhof, 53½ kg., ż. Vinzenz;

bez miejsca: 4. Herakles, 5. Brutus, 6. Beltana, 7. Mellitus.

Wygrane o 4 — 1½ — 1 dł. Czas: 1:29,8.

Tot. 22, 15, 15, 52:10.

— **Bois de Boulogne,** 13 października.

Grand Criterium, 150.000 fr. — 1600 mtr. dla dwulatków.

1. Godiche, og. (La Farina — Blushing) bar. E. de Rothschild 56 kg., ż. C. Bouillon.

2. Energic, og. (Clarissimus — Eugenie) P. Wertheimer, 56 kg., ż. A. Esling.

3. Chateau Bouscaut, og. (Kircubbin—Ramondie) Cte O. de Rivaud, 56 kg., ż. Hervé; bez miejsca: Le Val d'Enfer, Pearlash, Baoulé, L'Artiste, Brise Lame, Bow Window, Aude, Diademe, Palomita.

Wygrane o szyję — krótką szyję — ¾ dług. Czas: 1:49.

Tot. 41, 18, 31, 14:10.

GODICHE og. kaszt. ur. w 1927 r.	La Farina 4	Sans Souci II 3	Le Roi Soleil 5	Heaume 20
				Mlle de la Valliere 5
			Sanctimony	Saint Serf 8
				Golden Iris 3
		Malatesta	Isinglass 3	Isonomy 19
				Dead Lock 3
			Parisiana	Saint Simon 11
				Princ. Katinka 4
	Blushing	Saint Just 17	St. Frusquin 22	Saint Simon 11
				Isolee 22
			Justitia	Le Sancy 4
				The Fr. Matron 12
		Flushing	Sans Souci II 3	Le Roi Soleil 5
				Sanctimony 3
			Floretta	Florizel II 7
				Waterhen 3

— **Budapeszt,** 13 października.

Jockey Club Preis, 34.500 pengö — 2800 mtr.

1. Baby, 3 l. kl. gn. (Pázmán — Szivárvány) Johaz Istvan, 51½ kg., ż. Tuss.

2. Kitartás, 3 l. og. sk. gn. (Rascal — Himalaya), 51 kg., ż. Csuta.

3. Nordwind, 3 l. og. gn. (Icy Wind — Beachy Head), 53 kg., ż. Szilagyj;

bez miejsca: Baldoyle, Bandi II, Beaupreau, Büszke, Discus, Buzogany, Sankt Felix, Rablo, Ibikus.

Wygrane o 1 — 1 dł. Czas: 3:07,6.

Tot. 170, 40, 112, 24:10.

— **Pardubice,** 13 października.

Grosse Pardubitzer Steeplechase, 108.000 K. c.— 6400 mtr.

1. Ben Hur, og. płn. (po Benjamin) G. Schwandt, 68 kg., właściciel.

2. Dover, 69 kg., p. Charous.

3. Gyi lovam! 70½ kg. p. Popler;

bez miejsca: 4. Beate. dalej padli Szeles, Altmeister, Johanniterin, Donald, Anni, Brutus II, Freischütz, Contra.

Wygrane o 3 — 4 dł. Czas: 12:37.

Tot. 76, 36, 44, 30:20.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 69/32-gi, Wtorek, 8 października.

513. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(481) Bacarat, og. gn. L. Morzyckiego, po Manton i Regina, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Amossé 1

(442) Berszada — 2. Wycofane: Lalita Liana i Skiron.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—31½—31½), o 5 długości łatwo.

Tot. poj. 11 zł.

514. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(493) Dick, og. c. gn. Grona Ofic. 1-go pułku Uł. Krechowieckich, po Arak i Platina, hod. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Kucharski 1

(486) Konsul — 2, (434) Mała Rybka — 3; bez miejsca: (449) Lugar Promienisty. Wycofane: Bacarat, Elekcja, Hospodar i Iłża.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31—31½) o 3 długości bardzo łatwo.

Tot. poj. 10 zł.; fr. 11 i 13 zł.

515. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(485) Furia, kl. sk. gn. H. Cichowskiego, po Carabas i Chuckle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3. ż. Górecki 1

(494) Frasquita II — 2, (497) Moja Miła — 3. Wycofane: Dzik, Saperlot, Cyklon II i May Rose.

Wygrane w 1 42 s. (7—31—32½—31½) o 1 dł. bardzo łatwo.

Tot. poj. 40 zł.

516. Nagroda 7.000 zł. Płoty. Hcp. dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 3200 mtr.**

(422) Boruta, og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, płn., 71 kg. ż. Ziemiański 1

(479) Too Good — 2, (436) Morgat — 3; bez miejsca: (479) Jemioła II, (461) Pan Leon, (—) Leśkowa, (435) Kaprys, (479) Niobe, (441) Herold (272) St. Brouchit i (470 Klarica. Wycofany: Ułan II.

Wygrane w 3 m. 43 s. (1 m. 22 s. —35—35—30—35) o 1 długość pewnie.

Tot. poj. 32 zł.; fr. 16, 22 i 33 zł.

517. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(469) Gran Chuckle, og. gn. T. Przyłęckiego, po Wily Attorney i Chuckle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Kuchański 1

(481) Skiron — 2, (440) Grzybek Pierwszy — 3. Wycofane: Balada, Ever Ready, Bałamut, Konsul, Kuwera i Gardenia.

Wygrane w 1 m. 9 ss. (7—31—31) o pół długości w walce.

Tot. poj. 32 zł.

518. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(484) Figaro, og. kaszt. st. „Lubicz", po Mości Książe i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 5, 62 kg. ż. Dugan 1

(480) Fanfara — 2, (473) Madame Bovary — 3; bez miejsca: (475) Hermosa, (475) Dollar. Wycofane: Haga, Resonnance B. W., Ma Jalousie, Alembik i Bascule.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (8—34—32—33—31½) o pół długości łatwo.

Tot. poj. 40 zł.; fr. 22 i 23 zł.

519. Nagroda 1.500 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(427) Baletniczka, kl. kaszt. M. Róga, po Ballyheron i Branka, hod. wł. l. 4, 57 kg. j. Stasiak 1

(487) Buława — 2, (472) Troja — 3; bez miejsca: (472) Awiata, (380) Betina, (458) Giaur, (470) Jutrzenka II. Wycofane: Faustine II, Irish Bee i Gruna.

Tot. poj. 154 zł.; fr. 27, 16 i 36 zł.

Dzień 70/33-ci, Środa, 9 października.

520. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(477) Lalita Liana, kl. kaszt. Grona Ofic. 1-go pułku Szwol. po Harrier i Lais, hod. J. Hulewicza, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(476) Intrygant — 2. Wycofane: Grzela, Konsul, Basia II.

Wygrane w 1 m. 10 s. (7—30—33), o 4 dł. bardzo łatwo.

Tot. poj. 11 zł.

521. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(489) Ibanez, og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Illuminator i Dame, hod. A. Łempickiego, l. 4, 61 kg. j. Stasiak 1

(475) Figaro II — 2, (480) Alembik — 3. Wycofane: Resonnance B. W., Łaskawa Pani, Madame Bovary, Guardi, Dollar, Bascule i Hermosa.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7½—33—31½—33—33½) o 4 długości łatwo.

Tot. poj. 16 zł.

522. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(501) Elf, og. sk. gn. A. Białkowskiego, po Blue Danube i Sirene, hod. wł. l. 2, 56 kg. j. Michalczyk 1

(442) Gardenia — 2, (447) Kuwera — 3; bez miejsca: (445) Fanfara III, (495) Magnolja. Wycofane: Kropelka i Mała Rybka.

Wygrane w 55½ s. (24—31½) o 1½ długości pewnie.

Tot. poj. 99 zł.; fr. 37 i 19 zł.

523. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(492) Floryda, kl. gn. S. Mroczkowskiego, po King's Idler i Flora, hod. F. Wężyka, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(462) Blue Boy — 2, (495) Krasnoludka — 3; bez miejsca: (492) Elekcja, (495) Sandomierzanka III, (492) Bałamut i (—) De Kobra.

Wygrane w 55½ s. (24—31½) o łeb w walce.

Tot. poj. 63 zł.; fr. 17, 14 i 24 zł.

524. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(473) Paroman, og. kaszt. B. Peretjatkowicza, po Romanelli i Parole, hod. W. Niewiarowskiego, l. 3, 57 kg. j. Stasiak 1

(510) Łaskawa Pani — 2, (503) Estramadura — 3; bez miejsca: (482) Gran. Wycofane: Centaur, Etyl, Guzohan, Edynburg, Ali Baba, Ma Jalousie.

Wygrane w 2 m. 22 s. (8—37—34—32—31) o 1 dł. pewnie.

Tot. poj. 16 zł.; fr. 13 i 17 zł.

525. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(475) Galante, kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcscse i Galáság, hod. wł., l. 4, 56 kg. ż. Sakowicz 1

(485) Resonnance B. W., — 2, (484) Ghazi — 3; bez miejsca: (399) Tout en Haut. Wycofane: Haga, Fordon i Monte Carlo.

Tot. poj. 27 zł.; fr. 15 i 15 zł.

526. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(478) Awiator, og. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Carabas i Jersey Lilly, hod. wł., l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 1

Ostatnia Siekierzyńska — 2, (72) Groźny — 3. Wycofane: Faustine II, Batalliana, Grangarda, Samum, Vadi Galfa, Fricandeau, Aranka, Chevalier i Peau de Balle.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—31—32—35) o 6 długości, bardzo łatwo.

Tot. poj. 12 zł.

527. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(505) Already, og. gn. Grona Ofic. 17-go pułku Ul. Wielkopolskich, po Albula i Haselnuss, hod. A. Wasilewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1

(503) Gasparone — 2, (488) Lassie — 3; bez miejsca: (487) Cyklon II, (488) Eldorado, i (496) Elborous. Wycofane: Bebuś Dukat, Furia, i Murman.

Tot. poj. 48 zł.; fr. 28 i 37 zł.

Dzień 71/34-ty, Czwartek, 10 października.

528. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(484) Colonel, og. gn. Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 5, 58 kg. ż. Magdaliński 1

(480) Egmont — 2.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7½—34½—34—31) o 1 długość pewnie.

Tot. poj. 14 zł.

529. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(486) Grzela, og. kaszt. B. Szwejcera, po Wily Attorney i Sucha, hod. H. Cichowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

(462) Globtrotter, — 2, (499) Puck — 3; bez miejsca: (501) Basia II. Wycofane: Guzdracz i Intrygant.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31—31½) o szyję.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 12 i 18 zł.

530. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(510) Oleś, og. siwy M. Róga, po King's Idler i Artemis, hod. wł. l. 5, 62 kg. ż. Sakowicz 1

(482) Fenomen — 2, (457) Monte Carlo — 3; bez miejsca: (475) Haga. Wycofane: Estramadura, Centaur, Guardi i Maur.

Wygrane w 2 m. 20 s. (8—33—32—33—34) o 5 długości łatwo.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 12 i 16 zł.

531. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(481) Casanova, og. gn. J. Żółkiewskiego, po Balthazar i Crescentic, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Kucharski 1

(486) Bahmat — 2 (—) Dalia — 3. Wycofane: Puck, Cudna, Granada i Belle Aneri.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—31—31) o 1 długość w walce.

Tot. poj. 18 zł.

532. **Nagroda 2.500 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

Głuszec, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Madjar i Frosted Ice, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2 56 kg. ż. Chatisow 1

(513) Bacarat — 2, (490) Miriam — 3. Wycofane: Halka, Bejrut, De Kobra, Guzdracz i Grzela.

Tot. poj 15 zł.

533. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(469) Rinaldo, og. gn. A. Budnego po Der Sogenannte i Fetisoara, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1

(347) Ever Ready — 2, (440) Esper — 3; bez miejsca (442) Kropelka, (—) Gong, (449) Wiedenka i (424) Izyda.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—31—32½) o 1 długość ławo.

Tot. poj. 55 zł.; fr. 19, 13 i 22 zł.

534. **Nagroda 4.000 zł. Sprzedażna** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(452) Flamingo, og. gn. J. Dybowskiego, po Harlekin i Meduza, hod. J. hr. Czarneckiego l. 3 59 kg. j. Michalczyk 1

(496) Saperlot — 2, (458) Bosfor — 3; bez miejsca: (450) Tabu II, (472) Hurysa, (504) Samum, (496) Juljusz, (496) Sandomierzak, (496) Fals, (268) Herszt i (427) Belladona. Wycofane: Fijołek, Galopada, Con Amore, Effigie Royale Zagadka i Ferezja.

Wygrane w 1 43½ s. (7—31½—31½—33½) o szyję, w walce.

Tot. poj. 29 zł.; fr. 15, 15 i 21 zł.

535. **Nagroda 1.800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr**

(474) Ma Jalousie, kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Albula i Molly Clarke hod. wł. l. 4, 60 kg. ż. Sakowicz 1

(485) Centaur — 2, (478) Etyl — 3; bez miejsca: (502) Czataldża, (503) Guzohan i (478) Edynburg. Wycofane: Ali Baba i Gran.

Tot. poj. 31 zł.; fr. 22 i 74 zł.

Dzień 72/35-ty, Sobota, 12 października.

536. **Nargoda 2.100 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(495) Drzazga, kl. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Poinsettia, hod. wł., l. 2, 54 kg. ż. Fomienko 1

(483) Passionata — 2, (492) Branka II — 3. Wycofane: Kamionka i Azais.

Wygrane w 56½ s. (24—32½) o 2½ dł. łatwo.

Tot. poj. 29 zł.

537. **Nagroda 1.600 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(474) May Rose kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów" po Wily Attorney i Elaunay, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4 59 kg. j. Stasiak 1

(395) Ammon — 2, (395) Dzik — 3; bez miejsca: (497) Dolores i Aurora II. Wycofane: Radlock, Dzika III, Lassie i Galopada.

Wygrane w 1 m. 24 s. (20—32—32) o 4 dł. łatwo.

Tot. poj. 29 zł.; fr. 19 i 53 zł.

538. **Nagroda 2.500 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(502) Florimond, og. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Fils du Vent i Reine Fiammette, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 1

(489) Fordon — 2, (524) Paroman — 3. Wycofane: Bascule, Resonnance B. W., An De i Ewiatr.

Tot. poj. 31 zł.

539. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(447) Beduin, og. sk. gn. Grona 17-go pułku Uł., po Albula i Mia May, hod. W. Wysockiego, l. 2, 56 kg. ż. Kryśko 1

(511) Kokietka — 2, (294) Istwan — 3; bez miejsca: Kamionka, (447) Brawura, (462) Galette i (389) Karta. Wycofane: Cudna i Belle Aneri.

Wygrane w 1 m. 11 s. ((½—31½—33) o 2 dł. łatwo.

Tot. poj. 30 zł.; fr. 16, 23 i25 zł.

540. **Nagroda 1.500 zł. Płoty** dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(496) Dziadek, og. gn. J. Stekowskiego, pa Raróg i Belgia, hod. K. Dzierzbickiego, płn., 72 kg. por. Tuński 1

(519) Buława — 2, (—) Essaul — 3; bez miejsca: (464) Kiumal, (—) Kinscor, (—) Pataca, (466) Kiss me Quick. (458) Bina II, (512) Fantomas, (464) Harakiri i (—) Imre. Wycofane: Jutrzenka II i Esterka.

Tot. poj. 56 zł.; fr. 23, 30 i 44 zł.

541. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(499) Azais, kl. kaszt. L. Schwejcera, po Balthazar i Aurea, hod. B. Ziętarskiego, l. 2, 54 kg ż. Szyszkowski 1

(481) Bizun — 2, (449) Białozór B. W., (—) Roi Barde, (347) Lama i (430) Ghicka. Wycofane: Burza II i Harriman.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—31—33) o ½ dł. łatwo.

Tot. poj. 26 zł.; fr. 16 i 17 zł.

542. **Nagroda 1.500 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(496) Filut og. gn. S. Mroczkowskiego, po Fils du Vent i Renia, hod. A. Karskiego. l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1

(504) Radlock — 2, (317) Czart — 3; bez miejsca: (458) Ferezja, (250) Scarlet Pimpernel. Wycofane: Diana II, Promyczek Gruna Con Amore i Zagadka.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7—34—33—34—35) o 8 dł. b. łatwo.

Tot. poj. 18 zł.; fr. 13 i 18 zł.

543. **Nagroda 1.800 zł. Hcp.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(505) Harpagon, og. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Habe, hod. St. Państwowego, l. 3, 59 kg. ż. Kucharski 1

(488) Ali Baba — 2, (435) Mag — 3; bez miejsca: (505) Ekstaza i (505) Esperanto. Wycofane: Zbir, Fircyk i Bona Dea.

Wygrane w 2 m. 25 s. (8—35½—34½—33—34) o 3 dł. łatwo.

Tot. poj. 28 zł.; fr. 15 i 16 zł.

544. **Nagroda 1.500 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(505) Zbir, og. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, po Ballyheron i Maleńka. hod. wł., l. 4 62 kg. ż. Szyszkowski 1

(426) Rista — 2, 446 Umizg — 3; bez miejsca: (494) Vadi Galfa, (494) Wiking, (487) Aranka i 349) Waleczny. Wycofane: Troja i Effigie Royale.

Wygrane w 2 m. 25½ s. (7½—32—33½—35—37½) o 1 długość pewnie.

Tot. poj. 19 zł. fr. 11, 13 i 19 zł.

Dzień 73/36-ty, Niedziela, 13 października.

545. **Nagroda 1.500 zł. Hcp.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(446) Mnich, og. gn. J. hr. Mielżyńskiego, po Dealer i Moquerle, hod. wł., l. 3, 56½ kg. ż. Tuchołka 1

(423) Gruna — 2, (504) Grangarda — 3; bez miejsca: (519) Awiata, (446) Konsultantka i (470) Irish Bee.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—31—33½—34½) o 1 długość po walce.

Tot. poj. 44 zł.; fr. 25 i 58 zł.

546. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(478) Fanfara II, kl. sk. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Carabas i Sonya, hod. A. Grodzińskiego, l. 3, 56 kg. j. Stasiak 1

(525) Ghazi — 2, (452) Hora — 3; bez miejsca: (525) Tout en Haut. Wycofane: Fordon, Haza i Fabiola.

Tot. poj. 60 zł.; fr. 20 i 20.

547. Nagroda 10.000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(491) Madryt, og. kary S. Mroczkowskiego, po Morganatic Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka. l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1

(473) Bohun II — 2, (510) Fagas — 3; bez miejsca: (518) Fanfara.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—32—33—34—34) o 2 dł. bardzo łatwo.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 11 i 12 zł.

548. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(512) Ponteba, kl. c. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Pexi, hod. B. Ziętarskiego, l. 3, 56 kg. j. Stasiak 1

(518) Hermosa — 2, (503) Jaszczur II — 3; bez miejsca: (478) Bascule, (510) Parnas, (530) Fenomen i (506) Tercyna B. W. Wycofane: Resonnance B. W., An De, Bakarat, Łaskawa Pani, Frasquita II, Maur i Paroman.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7½—32½—33—33¼—33½) o 1½ dł. pewnie.

Tot. poj. 62 zł.; fr. 19, 16 i 19 zł.

549. Nagroda Im. J. Fanshawe 20.000 zł. dla 2 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(528) Colonel, og. gn. Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 5, 64 kg. ż. Magdaliński 1

(507) Menzalaric — 2, (468) Faust — 3; bez miejsca: (525) Galante, (518) Figaro, (507) Farmazon, (473) Harmonia i (509) Miss Mistinguett.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—31—33), o krótką szyję w zaciętej walce.

Tot. poj. 115 zł.; fr. 18, 13 i 13 zł.

550. Nagroda im. ks. ks. Lubomirskich 25.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 4800 mtr.**

(473) Huk, og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Mości Książe i Hugenottin, hod. W. Charłupskiego, l. 4, 58 kg. ż. Fomienko 1

(530) Oleś — 2, (510) Dziwo II — 3; bez miejsca: (473) Forward, (275) Guardi i (473) Fergana. Wycofany: Bramin.

Wygrane w 5 m. 49 s. (3 m. 28 s.—37—36—34—34) o 5 dł.

Tot. poj. 99 zł.; fr. 42 i 54 zł.

551. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(498) Ilbit, og. gn. W. Święcickiego, po Illuminator i Bithur' hod. wł. l. 2, 56 kg. j. Nowak 1

(437) Hegira — 2, (514) Konsul — 3; bez miejsca: (476) Cudna i (332) Impas II. Wycofane: Harriman, Granada, Belle Aneri, Moza, Białozór, Galette, Dziecina i Ghika.

Tot. poj. 19 zł.; fr. 14 i 15 zł.

552. Nagroda 1.500 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(379) Florida II, kl. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Desmona, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 57 kg. (tr. tr. A. Zasępa) chł. Gibek 1

(448) Precioza — 2, (516) Klarika — 3; bez miejsca: (446) Fricandeau, (504) Georgina, (519) Jutrzenka II, (446) Narzeczona i (500) Esterka.

Wygrane w 1 m. 47 s. (7—31—34—35) o 2 długości łatwo.

Tot. poj. 102 zł.; fr. 32, 31 i 28 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.